

Sygn. akt I ACa 626/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt I C 157/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Mieczysław Brzdąk	
--	-----------------------	--

Sygn. akt I ACa 626 /21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 13 października 2008 roku pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. w W. jest nieważna i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6 417 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

W 2008 roku powód chciał zaciągnąć kredyt hipoteczny na zakup mieszkania. Udał się do firmy doradczej E., w której pracownik przeanalizował z powodzeniem możliwość zaciągnięcia przez niego kredytu. Informował o kredytach złotych i indeksowanych oraz zachęcał do zaciągnięcia kredytu indeksowanego wskazując na niższe oprocentowanie oraz stabilność waluty, które miały gwarantować niższe raty kredytu. Powód wszystkie formalności załatwiał w firmie (...) i razem z jej pracownikiem zdecydował, że złoży wnioski o kredyt do 3 banków (...), mBanku i banku Millennium. (...) złożył oferty na kredyt złotowy i indeksowany a pozwany jedynie na kredyt indeksowany, a bank Millennium odmówił przyznania kredytu. Po analizie ofert z doradcą powód przystał na kredyt indeksowany u pozwanego. Powód otrzymał projekt umowy do zapoznania się. Podpisanie umowy odbyło się w oddziale banku w K.. W trakcie jej podpisania nie tłumaczono powodowi treści zapisów umowy a powód się tego nie domagał. Powód nie miał możliwości negocjacji zapisów umowy. Nie przedstawiono mu sposobu ustalania kursów walut stosowanych przez bank.

W dniu 13 października 2008 r. strony zawarły umowę nr (...) o Kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na mocy umowy pozwany udzielił powodowi kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w łącznej wysokości 101.500 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania, jego remont oraz na zapłatę kosztów około kredytowych. Powód zobowiązał się do wykorzystania kredytu zgodnie z warunkami umowy i terminowej spłaty rat kredytu. W umowie zawarto zapis, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji wynosi 50.915,47 CHF i jest to wartość informacyjna, a wartość kredytu w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Wartość ta została ustalona według kursu kupna waluty z Tabeli kursowej (...) Banku S.A.

W § 10 zostało określone oprocentowanie kredytu, które składało się ze stałej marży banku wynoszącej 1,00 punktu procentowego oraz stawki LIBOR 3m.

Kwestię wypłaty kredytu regulował § 5 i § 7 umowy określający warunki jego wypłaty oraz jego przeznaczenie. Kwestię sposobu przeliczenia wypłaconej kwoty określono w § 1 ust 3A wskazując, że nastąpi to według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. w dniu uruchomienia kredytu.

Natomiast sposób spłaty reguluje § 11 i § 12 umowy. W § 11 ust 4 zapisano, iż „Raty kapitałowo odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Powód w § 12 ust. 1 zlecił i upoważnił bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z rachunku eKonto oraz oświadczył, że upoważnienie to jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

Z zastrzeżeniem zapisów § 13, wskazano że umowa jest zawarta na okres od 13 października 2008r. do 10 września 2038 r.

Umowa została zawarta przy użyciu obowiązującego u pozwanego standardowego wzorca, do którego nie można było wprowadzać jakichkolwiek zmian.

Powód spłacał kredyt w złotych i w złotych był on wypłacony.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz o zeznania powoda. Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda, gdyż okoliczności, na które dowód ten został przeprowadzony tj. okoliczności zawarcia umowy, jej negocjacji i udzielonych pouczeń nie były znane członkom zarządu pozwanego banku. Jeżeli pozwany chciał na te okoliczności powołać świadków, to miał pełną możliwość to uczynić. Skoro ich nie przedstawił, to sąd oparł się na zeznaniach powoda, którym skutecznie pozwany nie zaprzeczył. Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków H. P. i M. D. (1) oraz z opinii biegłego, gdyż okoliczności na które były te dowody zgłoszone nie mają bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadczenie ci nie mieli bezpośredniego kontaktu z powodem i nie były im znane informacje jakie zostały powodowi udzielone, a wobec uznania nieważności umowy brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zasadność żądania pozwu wskazał Sąd I instancji, że podstawę prawną żądania ustalenia nieważności umowy stanowi przepis art. 189 k.p.c. zdaniem tego Sądu powód ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Z rozliczenia kredytu wynika, że na dzień 12 grudnia 2019 r. powód zapłacił 65.176,85 zł oraz z tytułu dodatkowych kosztów 700,50 zł przy kwocie kredytu wynoszącej 101.500 zł a do spłaty pozostało mu 28.112,90 CHF. Ponadto powód co miesiąc spłaca bieżące raty kredytowe. W tej sytuacji powód ma interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 kpc, gdyż taki wyrok ureguje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami nie tylko w zakresie należności zapłaconych dotychczas ale także co do części, która nie została przez powoda spłacona. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy bowiem z uwagi na wynikający z umowy obowiązek płacenia rat kredytu aż do września 2038 r., tylko prawomocne ustalenie nieważności umowy definitywnie kończy obowiązek płacenia rat.

Wskazał Sąd Okręgowy, że niewątpliwie strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego. Bezsprzeczne w sprawie jest także i to, iż pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Umowa kredytu musi określać wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany, terminy spłaty. Zatem w dacie jej zawierania musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego.

Zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno więc opierać się na takim ich „zapisaniu”, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu.

Poza tym zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do zasady. Nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c., ani też zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Z zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia

stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu I instancji „wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, obejmującego analizę treści spornych zapisów umowy” prowadzi do stwierdzenia nieważności umowy w całości z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi ze względu na konieczność utrzymania podstawowych jej elementów decydujących o jej charakterze prawnym, co ostatecznie musiało prowadzić do uwzględnienia powództwa.

Kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte zostały zgodnie z pozwem w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 pkt 2 i 4 oraz § 13 pkt 5 umowy.

Kwota kredytu ustalana została poprzez przeliczenie kwoty wypłaconej w złotych na CHF według kursu kupna CHF wynikającego z tabeli kursów banku. Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie CHF, które następnie przeliczane są na walutę polską. Postanowienie to określa zatem sposób ustalenia wysokości zobowiązania „pozwanym”(!), przy zastosowaniu tzw. klauzuli waloryzacyjnej czy indeksacyjnej. Klauzule tego rodzaju stosowane są co do zasady w długoterminowych stosunkach prawnych, bowiem ich podstawowym celem jest uniknięcie skutków zmiany wartości świadczenia pieniężnego w okresie obowiązywania umowy, która to zmiana wynika ze zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie. Z tych też względów miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności. Przy przyjęciu waluty obcej jako tego rodzaju miernika i mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu tej waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie.

Kwestionowane przez „pozwanym”(!) postanowienia umowy w § 1 ust. 3A i w § 11 ust. 4 wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką ma spłacać powód, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Tym samym stwierdził Sąd Okręgowy, że te postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, jako że pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do tabeli kursów walut obcych w pozwanym banku, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku. Również dowolne przeliczenie następuje w sytuacji wcześniejszej spłaty kredytu czy określenia należności na potrzeby dochodzenia wierzytelności na podstawie „bte” lub w postępowaniu sądowym.

Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy jest przyjęcie na zasadzie art. 385¹ § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W sytuacji gdy bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., spoczywał na nim ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem. „Tymczasem postępowanie dowodowe wykazało, iż te kwestie, mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy nie były uzgodnione z powodem”. Pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów, a za taki dowód nie można uznać zapisów umowy. W takim stanie rzeczy – według Sądu I instancji – w pełni na wiarę zasługiwały zeznania powoda co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych im informacji o przyszłej umowie. Obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Toteż rolą banku było wyjaśnić powodowi zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś co do poinformowania „ich” o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył powoda

o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania „powodów” (powoda) na datę jej zawarcia, następnie uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez niego. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny powodowi, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została podzielona na wiele lat (od października 2008 r. do września 2038 r.), powód tego kursu znać nie mógł, a jego ustalenie pozostawione było bowiem wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalenie kursu walut „powodowie”(!) nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania „powodów”, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia tabeli. Bank reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel. „Na rozstrzygnięcie Sądu nie miało znaczenia” to, iż w toku realizacji umowy przez pewien okres pozwany wyliczał raty przy uwzględnieniu średniego kursu NBP bowiem oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania, czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 29/17 o treści: „Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.”

Wskazał Sąd Okręgowy, że z art. 385¹ k.c. wynika, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy, (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy.

Według Sądu I instancji za ugruntowane należy już przyjąć stanowisko wypracowane przez Sądy, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. W dotychczasowym orzecznictwie sądów polskich wyraźnie dominowało uznanie, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowach kredytowych, też takie, które dotyczą warunków określających kurs wymiany CHF na walutę polską, w tym kurs sprzedaży ustalany na potrzeby obliczenia raty kapitałowo-odsetkowej albo spłacanej przed terminem pozostałej części kredytu, nie dotyczą głównych, lecz ubocznych elementów takich umów, głównie dlatego, że pozwalają na to, aby doszło do określenia nadwyżki między kredytem spłacanym a udzielonym, czyli przy założeniu, że podstawowym elementem tej umowy jest tylko kredyt udzielony, nie zaś wskazana nadwyżka. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że podziela argumentację Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019r. sygn. akt V ACA 567/18, iż w wyroku z 3 października 2019 r., sprawa C – 260/18, TSUE wyraził dokładne przeciwne zapatrywanie i uznał, że takie zapisy dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE także wyrażał wcześniej, w tym w wyroku z 14 marca 2019 r., C – 118/17, wydanego w sprawie D..

„Jednocześnie mając na uwadze art. 353¹ k.c., dot. granic swobody umów, związanych z samą istotą, naturą umowy, również kredytowej, nie pozwalają na akceptację treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do CHF. Przekraczały bowiem z granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych”. Przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie ma następować przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, zatem to bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń.

Zdaniem Sądu I instancji miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powoda w dacie zawierania umowy w 2008r. nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. Powód nie miał i nie ma możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powoda w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami, przy czym nie ma znaczenia późniejsze wykonywanie umowy, jako że z art. 385² k.c. wynika, że ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy. Podkreślił Sąd I instancji, że powód składając zeznania na rozprawie jasno podał, iż jest świadomy znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy i skutków, jakie się z tym wiążą, w szczególności obowiązku rozliczenia wzajemnego spełnionych świadczeń oraz ewentualnych żądań banku odnośnie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału. Poza tym powód korzystał przez całe postępowanie sądowe z pomocy fachowego pełnomocnika i w pozwie wyrażał świadomość skutków jakie wynikają z nieważności umowy. Nie zachodzi więc w tej sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony „powodów jako konsumentów”, wyznaczonych art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, na które wyraźnie wskazywał TSUE w powołanym wyroku, jasno zalecając sądom krajowym ich przestrzeganie przy wydawaniu wyroków, które powinny pozostawać w zgodzie z powołanym przepisem oraz sposobem jego wykładni, przyjętym w orzecznictwie TSUE, w tym w wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C – 260/18. Trybunał wskazał, iż „art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...), przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy”.

Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powoda jako kredytobiorcy, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu.

Według Sądu I instancji ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powoda, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie, czyli w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez powodów. W sytuacji, gdy stosowanie samego mechanizmu indeksacji kredytu do CHF, a nawet znanego w dacie jej zawarcia kursu kupna CHF, po którym kredyt wyrażony w walucie polskiej został przeliczony na CHF, nie stanowiło samo w sobie, niedozwolonego postanowienia umownego, eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży z tabeli, wyłączała by wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Poza tym klauzula waloryzacyjna stanowi czynnik odróżniający w sposób wyraźny tę umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego, Umowa kredytu w złotych jest bowiem inną umową, aniżeli umowa kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej. E. verbis rozróżnienie to zostało wprowadzone do ustawy prawo bankowe dopiero na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. tzw. ustawą „antyspreadową” poprzez dodanie pojęcia umowy o kredyt

denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Kredyty indeksowane do obcej waluty stanowią formę pośrednią między kredytem złotowym, bowiem są one udzielane i spłacane w złotych, a kredytem walutowym, z którym łączy je rozliczanie ich w walucie oraz charakterystyczne dla walutowych kredytów oprocentowanie według stopy LIBOR.

Postanowienia umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi do powstania w niej luki. Powstaje zatem kwestia jej zastąpienia.

W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiadając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. Także w wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, na etapie wyrokowania, które oparte jest na uznaniu abuzywności takich klauzul, czyli wymaga ich eliminacji z umowy, art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszającym przez NBP, nawet gdyby obie strony się na to zgadzały. Konsekwencją takiego stanowiska musi więc być uznanie nieważności takiej umowy *ex tunc*, nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, a więc zgodnego ponadto z naturą (istotą) takich stosunków umownych, lecz również dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym też rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorców, czyli wysokości raty kredytowej albo pozostałej do zapłacenia części kredytu spłacanego przed terminem.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma zatem możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym. Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul indeksacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania według stawki LIBOR nie jest możliwe, a skoro tak to umowa musi zostać uznana za nieważną w całości. Brak jest także możliwości zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Przepis art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od „01” stycznia 2009 r.

Wskazał Sąd Okręgowy, że znane mu są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego ale taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym z dnia 3 października 2019r. Nie sposób także, zdaniem Sądu, zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c. bowiem w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, jako że właśnie w tego rodzaju umowach banki stosowały własne tabele i same ustalały kursy sprzedaży i kursy kupna waluty. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od przyjętej powszechnie w obrocie praktyki bankowej według której do przeliczeń stosowany jest średni kurs NBP. Zatem nie zachodzi możliwość wypełnienia luki ani na zasadzie zwyczaju ani przepisem dyspozytywnym, bowiem możliwy do zastosowania art. 358 § 2 k.c., przewidujący jako podstawę dla

ustalenia wartości waluty obcej kurs średni NBP zaczął obowiązywać już po dacie zawarcia umowy, bo dopiero od dnia 24 stycznia 2009 r.

W konsekwencji przyjął Sąd I instancji, że „w świetle powyższego zachodzi więc konieczność uwzględnienia powództwa co do żądania ustalenia nieważności umowy co sąd uczynił w punkcie 1 wyroku”.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy wskazał art. 98 k.p.c.

Pozwany zaskarżył wymieniony wyrok w całości zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału

dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.:

i. brak uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego oraz Umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami Umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, ((...)) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowego dokumentów;

(...). ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do Umowy, co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnień do arbitralnego ustalania kursów walut;

iv. pominięcie okoliczności umożliwienia powodowi zawarcia aneksu do Umowy, na mocy którego strony mogły wprowadzić możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

v. pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowy kurs waluty podczas, gdy jest to okoliczność istotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

ustalenie, że strona powodowa nie została w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowana przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne;

- co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

b) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w głównej mierze w oparciu o twierdzenia strony powodowej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów przedłożonych przez pozwanego (wniosku kredytowego, Umowy kredytu, oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecyjnych), wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść

oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione,

c) art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie postanowieniem z dnia 16 marca 2021 r. wniosków pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentu w postaci protokołu przesłuchania świadka M. D. (1) oraz dowodu z zeznań świadka H. P. na okoliczności wskazane w pkt II petitum odpowiedzi na pozew, w sytuacji, gdy okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2. Naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu;

b) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c., poprzez przyjęcie, że klauzule umożliwiające stosowanie przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat kredytu przeliczeń w oparciu o kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy;

c) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13"), poprzez przyjęcie, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") oraz przyjęciu, że postanowienia umowne w zakresie klauzul spreadowych dotyczą głównego świadczenia stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez zanegowanie możliwości zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa w ocenie Sądu jest dopuszczalny, a ponadto jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego, co doprowadziło do bezpodstawnego stwierdzenia nieważności Umowy;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Ponadto wniósł o rozpoznanie przez sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z 16 marca 2021 r. oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentu w postaci protokołu przesłuchania

świadka M. D. (1) oraz dowodu z zeznań świadka H. P. na okoliczności wskazane w pkt II petitum odpowiedzi na pozew oraz wniosł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci protokołu przesłuchania świadka M. D. (1).

Powód w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Przystępując do oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia wymienionego przepisu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Ponadto tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Lektura apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący nie czyni zadość tym wymaganiom bowiem nie wskazuje jakie kryteria oceny czy to zasad logiki czy zasad doświadczenia życiowego naruszył Sąd I instancji przy ocenie konkretnych dowodów.

Z uzasadnienia wymienionego zarzutu wynika, że pozwany stara się zaprezentować swoją wersję stanu faktycznego w oparciu o swoją ocenę zebranych w sprawie dowodów.

Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić bowiem Sąd I instancji prawidłowo, w ramach przysługującej mu swobodnej oceny, ocenił zebrany w sprawie materiał i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Zauważyć przy tym należy, że ustaleń swoich Sąd Okręgowy dokonał w zasadniczej części w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania powoda, których wiarygodności pozwany również nie podważył.

Wprawdzie pozwany w apelacji zarzuca również naruszenie art. 299 k.p.c.

w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. ale zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Zeznania powoda nie pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentami takimi jak wniosek kredytowy, umowa kredytu, oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych bowiem powód w swoich zeznaniach opisał okoliczności związane z zawarciem umowy i jej wykonywaniem.

Zarzut naruszenie art. 299 k.p.c. powiązany z art. 233 § 1 k.p.c. należało także uznać za bezzasadny.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Wbrew stanowisku pozwanej okoliczności, które pozwany zamierzał wykazać za pomocą dowodu z dokumentu (protokołu przesłuchania świadka M. D. (2)) czy też dowodu z zeznań świadka H. P. nie należały do istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wymienione dowody powołał pozwany na okoliczności ogólne, związane z zawieraniem umów (procedury) a nie konkretnej umowy zawartej z powodem.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela i aprobuje stanowisko Sądu I instancji oraz jego argumentację, że powód ma interes prawny w ustaleniu w związku z czym zbędnym staje się powielanie trafnych motywów Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Wbrew stanowisku pozwanego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że klauzule (postanowienia) umowy umożliwiające przeliczanie przy wypłacie kredytu oraz spłacaniu rat kredytu franka szwajcarskiego według tabeli kursowej pozwanego banku kształtują prawa i obowiązki powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, a tym samym stanowią niedozwolone postanowienia umowne, co w konsekwencji wskutek ich wyeliminowania powoduje nieważność umowy. Zarzut naruszenia art. 385¹ oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.p.c. jest więc nieuzasadniony.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy trafnie też przyjął, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały, a tym samym nie naruszył art. 385¹§1 zd.2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG jak to zarzuca skarżący.

Nie naruszył też art. . 385¹§1 kc w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG wskutek nie wyróżnienia klauzul ryzyka walutowego oraz klauzul spreadowych dokonując oceny abuzywnych postanowień umownych.

Nieuzasadniony jest zawarty w apelacji zarzut naruszenia

art. 56 k.p.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w zw.

z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, którego to naruszenia skarżący upatruje w zanegowaniu możliwości zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku. Trafnie bowiem przyjmuje Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, że przepis

art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na podstawie ustawy

z 23 października 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje od 24 stycznia 2009r z tej też przyczyny nie może mieć zastosowania w sprawie.

Z wymienionych przyczyn apelację pozwanego należało uznać za nieuzasadnioną wskutek czego ulegała ona oddaleniu (art. 385 k.p.c.), a pozwany jako przegrywający sprawę w postępowaniu apelacyjnym obowiązany jest zwrócić powodowi związane z tym koszty (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.) w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Mieczysław Brzdąk